



Sygn. akt IV CSK 28/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa K. R.  
przeciwko Gminie C.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej  
w dniu 10 kwietnia 2008 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Okręgowego w B.  
z dnia 21 września 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia  
o kosztach postępowania kasacyjnego**

## Uzasadnienie

Powódka K. R. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej Gminy C. kwoty 51.078,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, że nabyła wierzytelność w stosunku do pozwanej od T. Consulting Ltd z siedzibą w W., która to spółka nabyła przedmiotową wierzytelność od wierzyciela pierwotnego W. S.A. z siedzibą w W., zaś podstawą dochodzonego przez powódkę roszczenia są odsetki od faktur zapłaconych naliczone przez wierzyciela pierwotnego zgodnie z ustawą z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Powódka podniosła, że umowa zawarta między wierzycielem pierwotnym, a pozwaną została wykonana w 2004 roku i mają do niej zastosowanie przepisy cytowanej ustawy (art. 12). Pozwana nie dokonała zapłaty w terminie zakreślonym w wezwaniu do zapłaty.

Sąd Rejonowy w B. nakazem zapłaty z dnia 6 listopada 2006 r. nakazał pozwanej Gminie C. aby zapłaciła powódce kwotę 51.078,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 września 2006 r. do dnia zapłaty, oraz koszty procesu w kwocie 4.254 zł w tym zastępstwa procesowego 3.600 zł, w terminie dwutygodniowym od doręczenia niniejszego nakazu albo w tym terminie wniosła zarzuty do tutejszego Sądu.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości wskazując w uzasadnieniu, że powołana przez powódkę ustawa z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie ma zastosowania do niniejszej sprawy, bowiem stosuje się ją do transakcji handlowych zaś gminy co do zasady nie zawierają transakcji handlowych, nie prowadzą działalności gospodarczej lub zawodowej. Zdaniem pozwanej, nawet w razie uznania, iż gminy zawierają transakcje handlowe oraz prowadzą działalność gospodarczą lub zawodową, to należy zważyć, że ustawa o terminach zapłaty weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r., tj. po dniu zawarcia umowy pomiędzy Gminą C. a W. S.A. w W., zaś z dyspozycji art. 12 ustawy o terminach zapłaty wynika, że ustawy nie stosuje się do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy, jeżeli dostarczenie towaru lub świadczenie usług nastąpiły przed tym dniem. Pozwana podniosła

również, że pierwotny cedent W. S.A. dużą część zadania wykonał już w roku 2003, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy o terminach zapłaty, zaś ustawy nie stosuje się gdy wykonywanie usługi zostało rozpoczęte przed tym dniem. Pozwana podniosła również zarzut bezskuteczności umowy cesji przedmiotowej wierzytelności.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2007 r. Sąd Rejonowy w B. uchylił w całości zaskarżony nakaz zapłaty i oddalił powództwo rozstrzygając o kosztach procesu jak w sentencji. Sąd ustalił, że pozwana Gmina C. jako zamawiający zawarła z W. S.A. w W. w dniu 13 października 2003 r. umowę, której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych opisanych jako: „Sala gimnastyczna wraz z kompleksem świetlicowo-żywnieniowym” przy publicznym gimnazjum w C. Prace budowlane miały być wykonywane w trzech etapach. Protokołem z dnia 17 lutego 2004 r. pozwana odebrała część robót wykonanych w okresie od października 2003 do stycznia 2004 r. Spółka W. S.A. powołując się na przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2003 r., Nr 139, poz. 1323 ze zm.), naliczyła gminie odsetki ustawowe od zapłaconych sum w łącznej wysokości 63.678,89 zł i wystawiła notę obciążeniową, po czym zawiadomiła pozwaną o dokonaniu przelewu wierzytelności w kwocie 51.078,89 zł tytułem naliczonych odsetek na rzecz T. Consulting Ltd w W. Następnie przedsiębiorca działający pod firmą T. Consulting Sp. z o.o. w W. zawiadomił pozwaną o przelewie przedmiotowej wierzytelności dokonany przez siebie na rzecz K. R. prowadzącej Biuro Finansowe F. K. R. w B. Powódka wezwała Gminę C. do uiszczenia powyższej kwoty, a wobec braku zapłaty, wystąpiła przeciwko tejże gminie z powództwem o zasądzenie świadczenia.

Sąd Rejonowy przyjął, że inwestycja prowadzona przez pozwaną Gminę wykracza poza ramy działalności gospodarczej, a okolicznością mającą w tym względzie pierwszorzędne znaczenie jest to, że budowa obiektu nie miała z założenia komercyjnego charakteru. Zdaniem Sądu Rejonowego decyzja o budowie nie została podjęta wobec zamiaru osiągnięcia z tego tytułu zysków, ale wynikała z nałożonych na gminę - ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty – zadań oświatowych dotyczących zapewnienia młodzieży gimnazjalnej warunków do kształtowania aktywności fizycznej poprzez czynne uprawianie

sportu. W konsekwencji Sąd przyjął, że skoro budowa obiektu nie miała związku z prowadzoną przez gminę działalnością gospodarczą, to do oceny skutków wynikających z zawartej umowy nie można stosować przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Sąd Rejonowy podzielił również zarzut pozwanej, że przepisów cytowanej ustawy nie można zastosować do rozliczeń całości zakontraktowanych przez pozwaną usług budowlanych, bowiem pewna ich część została wykonana już w 2003 r., ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia 2004 r., zaś w myśl art. 12 nie stosuje się jej do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia jej w życie jeżeli dostarczenie towaru lub świadczenie usługi nastąpiły przed tym dniem.

Sąd Rejonowy uznał również, że powódka nie udowodniła w toku postępowania, że przysługuje jej prawo do wierzytelności będącej przedmiotem roszczenia. Wskazał, że przepisy prawa polskiego nie przewidują możliwości określenia spółki kapitałowej nazwą „L.”, zgodnie bowiem z art. 160 k.s.h. firma spółki winna zawierać dodatkowe oznaczenie „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”, przy czym dopuszczalne jest używanie w obrocie skrótu "spółka z o.o." lub "sp. z o.o." W konsekwencji Sąd przyjął, że prawo polskie nie dopuszcza stosowania innych oznaczeń niż te przewidziane w kodeksie spółek handlowych, a zatem podmiot T.Consulting Ltd nie jest znany prawu polskiemu i jako taki nie może występować w obrocie prawnym. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie w przypadku obu umów przelewu występowały w rzeczywistości dwa różne podmioty, tj. T. Consulting Ltd i T. Consulting Sp. z o.o., zaś powódka nie wykazała faktu następstwa prawnego po firmie T. Consulting Ltd, jak również podstawy nabycia wierzytelności od T. Consulting Sp. z o.o.

Sąd Okręgowy w B. po rozpoznaniu apelacji powódki, wyrokiem z dnia 21 września 2007 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 6 listopada 2006 r., wydany przez Sąd Rejonowy w B. w całości, rozstrzygając o kosztach procesu jak w sentencji.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wskazał, że konkretna umowa może być objęta działaniem przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych jeżeli spełnione zostaną kryteria podmiotowe i przedmiotowe wynikające z art. 2 i 3 tej ustawy (o ile nie została ona wyłączona

spod działania ustawy o terminach na podstawie art. 4). Zgodnie z art. 2 ustawy transakcją handlową, do której przepisy omawianej ustawy mają zastosowanie, jest umowa, której przedmiotem jest odpłatne dostarczenie towaru lub odpłatne świadczenie usług, jeżeli strony tej umowy zawierają ją w związku z wykonywaną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową. Stronami tej umowy mogą być m.in. podmioty określone w art. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego gmina jako jednostka samorządu terytorialnego spełnia zawarte w art. 3 ustawy podmiotowe kryterium stosowania przepisów ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jest bowiem jednostką samorządu terytorialnego, przez co należy do sektora finansów publicznych, a w konsekwencji – w razie udzielenia zamówienia – jest obowiązana stosować przepisy Prawa zamówień publicznych. Powołując się na utrwaloną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy przyjął również, że działalność gminy w ramach wykonywania jej zadań własnych może stanowić działalność gospodarczą, musi jednak odpowiadać kryteriom takiego rodzaju aktywności, tj. musi mieć charakter zorganizowany i ciągły oraz podlegać regułom racjonalnego gospodarowania oraz stanowić formę udziału w obrocie gospodarczym. Nie jest natomiast niezbędne – zdaniem Sądu - aby działalność taka przynosiła określony dochód.

Sąd Okręgowy odnosząc powyższe rozważania do okoliczności przedmiotowej sprawy uznał, że przeprowadzenie przez pozwaną Gminę przetargu na budowę było profesjonalnym działaniem i wskazywało na zorganizowany charakter działalności. Zorganizowanie to wynika m.in. z dysponowania przez Gminę środkami pozwalającymi sprostać wymaganiom wynikającym z obowiązku stosowania przepisów prawa o zamówieniach publicznych, natomiast powtarzalność działań, przedmiot zamówienia publicznego w postaci roboty o umowy budowlane, sposób jego realizacji oraz fakt kontynuowania aktywności gminy w związku z budowa sali przemawiają za spełnieniem także tego kryterium działalności gospodarczej. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy ostatecznie uznał, że działalność wykonywana przez Gminę ma cechy działalności gospodarczej i art. 2 ustawy ma zastosowanie do zawartej przez pozwaną Gminę z firmą W. umowy.

Dokonując wykładni art. 12 ustawy Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że przepis ten wyłącza spod działania ustawy tylko te transakcje handlowe, co do których zachodzi koniunkcja dwóch przesłanek: samo zawarciu umowy jak i jej wykonanie w całości – dostarczenie towaru i świadczenie usługi – musi nastąpić przed wejściem w życie ustawy, tj. przed dniem 1 stycznia 2004 r. W przedmiotowej sprawie – zdaniem Sądu – umowę zawarto w prawdzie jeszcze w 2003 r., ale została ona tylko w niewielkiej części wykonana przed 1 stycznia 2004 r., a zatem nie został spełniony warunek świadczenia usługi w rozumieniu tego przepisu przed dniem wejścia w życie ustawy. Za takim rozumieniem art. 12 ustawy przemawia także treść dyrektywy Rady Unii Europejskiej 2000/35/we z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie zwalczania opóźnień w transakcjach handlowych, której regulacje zostały wdrożone ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z 12 czerwca 2003 r.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska Sądu Rejonowego, że powódka nie wykazała, że przysługuje jej przedmiotowa wierzytelność będąca przedmiotem dwóch kolejnych umów cesji. W ocenie Sądu użycie w nazwie spółki skrótu „limited” jakkolwiek narusza art. 160 k.s.h. to jednak nie powoduje nieważności umowy cesji. Spółka T. Consulting sp. z o.o. została zarejestrowana w sądzie rejestrowym i może skutecznie zaciągać zobowiązania i nabywać prawa. Posłużenie się nazwą w języku obcym nie powoduje samo przez się nieważności czy bezskuteczności czynności prawnej, może natomiast wywołać wątpliwości, co do tożsamości podmiotu. Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, że dokonano skutecznej cesji należności ze spółki W. S.A. na rzecz T. Consulting sp. z o.o. w W. (występującej pod nazwą T. Consulting Ltd w W.) i z T. Consulting sp. z o.o. w W. na rzecz K. R. prowadzącej Biuro Finansowe F. K. R. w B.

Pozwana Gmina C. w skardze kasacyjnej wniesionej od powyższego wyroku zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

- art. 12 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez przyjęcie, że przedmiotowa ustawa obejmuje swoim zakresem usługi, które były świadczone na podstawie umów zawartych przed jej wejściem w życie oraz których wykonywanie zostało rozpoczęte przed tą datą;

- art. 2 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez przyjęcie, że budowa sali gimnastycznej na potrzeby szkolne stanowiła transakcję handlową w rozumieniu art. 2 tej ustawy;

- art. 160 k.s.h. poprzez przyjęcie, że dopuszczalne jest w trybie tego przepisu używanie innych oznaczeń niż określone w tym przepisie, a w szczególności oznaczenia „Ltd“

oraz naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie, że K. R. legitymowała się skutecznym prawem wynikającym z przelewu wierzytelności na podstawie jedynie zawiadomień o cesji, w tym od podmiotów, które legitymowały się innymi oznaczeniami, o których mowa w art. 160 k.s.h.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy orzekające w niniejszej sprawie wynika, że pozwana Gmina C. zawarła z W. S.A. w W. w dniu 13 października 2003 r. umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych opisanych jako: „Sala gimnastyczna wraz z kompleksem świetlicowo-żywnieniowym” przy publicznym gimnazjum w C. Kwestią sporną, która wymaga w pierwszej kolejności przesądzenia, jest natomiast to czy przedmiotowa umowa pozostaje w związku z wykonywaną przez pozwaną Gminę działalnością gospodarczą, a w konsekwencji czy przepisy ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, stanowiące podstawę prawną dochodzonego roszczenia znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z art. 2 cytowanej ustawy, transakcją handlową, do której znajdują zastosowanie przepisy ustawy jest umowa o odpłatne dostarczenie towaru lub odpłatne świadczenie usług, jeżeli strony tej umowy zawierają ją w związku z wykonywaną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zlecenie przez Gminę wykonania robót budowlanych, których przedmiotem była „Sala gimnastyczna wraz z kompleksem świetlicowo-żywnieniowym” przy publicznym gimnazjum w C. stanowiło działanie przedsięwzięte w ramach zadań własnych gminy, bowiem celem tej inwestycji było zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty lokalnej (mieszkańców gminy). Według art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 – tekst

jednolity ze zm. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 maja 2001 r. Dz.U. z 2998 r., Nr 162, poz. 1126) do zadań własnych gminy należały sprawy oświaty. W wyniku kolejnej nowelizacji zadania te zostały określone zbiorczo jako sprawy edukacji publicznej.

Na mocy ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 – tekst jednolity, ze zm.), gminom przekazano m.in.: zakładanie i prowadzenie publicznych przedszkoli, w tym z oddziałami integracyjnymi, przedszkoli specjalnych oraz innych form wychowania przedszkolnego, o których mowa w art. 14a ust. 1a, szkół podstawowych oraz gimnazjów, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych i gimnazjów specjalnych, szkół artystycznych oraz szkół przy zakładach karnych, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich (art. 5 ust. 5). Powołana ustawa do zadań własnych (oświatowych) gminy zalicza zapewnienie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, w wymienionych placówkach oświatowych (art. 3 pkt 14 i art. 5a ust. 2 pkt 1). Dla oceny charakteru prawnego podejmowanych przez gminę działań ma znaczenie również art. 1 ustawy o systemie oświaty, z którego wynika, że system oświaty zapewnia w szczególności: zmniejszanie różnic w warunkach kształcenia, wychowania i opieki między poszczególnymi regionami kraju, a zwłaszcza ośrodkami wielkomiejskimi i wiejskimi; warunki do rozwoju zainteresowań i uzdolnień uczniów przez organizowanie zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych oraz kształtowanie aktywności społecznej i umiejętności spędzania czasu wolnego.

Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć, że zawarcie przez pozwaną Gminę umowy o roboty budowlane stanowiło działalność prowadzoną w ramach wykonywania jej zadań własnych, co nie przesądza jeszcze, że taka działalność nie może stanowić działalności gospodarczej. Trafnie Sąd Okręgowy przyjął - powołując się na utrwaloną w tym zakresie linię orzecznictwa Sądu Najwyższego -, że działalność gminy w ramach wykonywania jej zadań własnych może stanowić działalność gospodarczą (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1992 r., III CZP 134/92, OSNCP 1993, nr 5, poz. 79; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, OSNCP 1993, nr 9, poz. 152; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1995 r.



III CZP 6/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 72 a także uchwała SN z 13 stycznia 2006 r. III CZP 124/05 OSNC 2006/12/201). Jak się powszechnie podkreśla działalność gospodarcza prowadzona przez gminę musi jednak odpowiadać kryteriom tego rodzaju aktywności, posiadać jej cechy charakterystyczne takie jak: fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (zob. uzasadnienia uchwał składów siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNCP 1992, nr 2, poz. 17 oraz z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65).

W postanowieniu z dnia 19 października 1999 r., III CZ 112/99, (OSNC 2000, Nr 4, poz. 78) Sąd Najwyższy trafnie podniósł, że to czy danej działalności można przypisać cechy działalności gospodarczej, zależy od konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, a także od kontekstu prawnego, przy czym to ostatnie stwierdzenie nabiera aktualności zwłaszcza w odniesieniu do gmin, albowiem ich działalność nie ma jednorodnego charakteru, a cele tej działalności oraz sposoby ich osiągania są bardzo różnorodne. Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu wskazał również, że o tym, co - w ujęciu generalnym - jest działalnością gospodarczą gminy, przesądza współcześnie treść art. 9 ustawy dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w brzmieniu ustalonym przez art. 24 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej. Wynika z niego, że działalnością gospodarczą gminy jest działalność w zakresie wykraczającym poza zadania o charakterze użyteczności publicznej, na którą zezwala odrębna ustawa (scil. inna niż ustawa samorządowa), a także działalność w zakresie zadań o charakterze użyteczności publicznej, prowadzona w ramach przewidzianych w odrębnej ustawie (przez komunalne zakłady budżetowe lub spółki prawa handlowego - art. 2 ustawy o gospodarce komunalnej). Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, że zgodnie z art. 9 ust. 4 ustawy samorządowej, zadaniem użyteczności publicznej w tym rozumieniu są zadania własne gminy określone w art. 7 ust. 1 ustawy, których celem jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych. Ostatecznie Sąd Najwyższy przyjął, że dopóki zaspokajanie zbiorowych potrzeb określonych w art. 7 ust. 1 ustawy samorządowej

odbywa się na etapie realizacji zadań statutowych, to taka działalność nie jest działalnością gospodarczą. Jeżeli natomiast w następnym etapie jednostka gminna, przewidziana w ustawie o gospodarce komunalnej, rozpocznie działalność polegającą na zaspokajaniu zbiorowych potrzeb ludności w drodze usług powszechnie dostępnych, to dopiero wtedy jej działalność będzie działalnością gospodarczą.

Kierując się tym poglądem również na gruncie niniejszej sprawy należałoby stwierdzić, że podjęta przez pozwaną Gminę działalność, polegająca na zawarciu umowy o roboty budowlane nie posiada cech działalności gospodarczej. Trudno bowiem byłoby uznać, że działalność inwestycyjna w zakresie budowy obiektów szkolnych stanowiąca realizację zadań własnych (statutowych) gminy, polega na zaspokajaniu zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych.

Najważniejsze jednak są argumenty wynikające z wymienionej ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Według jej postanowień, prowadzenie gimnazjum należy do zadań własnych gminy (art. 5 ust. 5). Przez prowadzenie szkoły należy rozumieć zapewnienie warunków jej działania, wykonywanie remontów obiektów szkolnych a także wykonywanie zadań inwestycyjnych w tym zakresie (art. 5 ust. 7 pkt 1 i 2 ustawy). Z mocy wyraźnego wyłączenia zawartego w art. 83a ustawy o systemie oświaty - w brzmieniu obowiązującym w czasie zawarcia i wykonywania umowy aż do dnia 21 sierpnia 2004 r. (Dz.U. Nr 173, poz. 1808 art. 9) - do prowadzenia szkół, a zatem do także do związanej z tym zakresem zadań działalności inwestycyjnej, nie miały zastosowania przepisy o działalności gospodarczej. Przepis ten wprawdzie został zamieszczony w rozdziale dotyczącym szkół i placówek niepublicznych, to jednak podobnie należy oceniać działalność jednostek samorządu terytorialnego prowadzących szkoły publiczne, które zapewniają bezpłatne nauczanie (art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy). Następna zmiana tego przepisu nie pozostawia już żadnej wątpliwości, że prowadzenie szkoły nie jest działalnością gospodarczą. Wynika to wprost z treści art. 83a ustawy o systemie oświaty. W ten sposób zostały wyłączone wobec organów prowadzących szkoły konsekwencje, jakie inne przepisy przewidują dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Wyłączenie

obejmuje także skutki przewidziane w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W związku ze sformułowaniem w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia art. 12 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych należy wskazać, że w realiach rozpoznawanej sprawy, bez względu na ocenę charakteru samej umowy, zastosowanie postanowień ustawy wchodzącej w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. nie obejmowałyby zapłaty wynagrodzenia za prace wykonane do końca 2003 r. objęte zamkniętym, wyraźnie wyodrębnionym przez strony pierwszym etapem robót budowlanych. Ten etap podlegał także odrębnej płatności. Każdy z wyodrębnionych w umowie etapów budowy był na tyle samodzielny, że mógłby stanowić przedmiot oddzielnej umowy.

Słuszne jest stanowisko Sądu drugiej instancji, co do konsekwencji użycia w firmie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oznaczenia „Ltd” w sytuacji, kiedy nie ma wątpliwości co do tożsamości podmiotów nabywających dochodzoną wierzytelność.

Z tych wszystkich względów, kierując się wnioskiem skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.